

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.

DYREKCJA — tel. 729-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

## V Zjazd T. U. R. w Łodzi

O specjalnego korespondenta „Robotnika”

### PRZED TEATREM MIEJSKIM.

Liczne posterunki i patrole policyjne na dworcach i na ulicach — oto, co na wstępie rzuciło się w oczy delegatom, przybywającym do Łodzi na V-ty Zjazd Delegatów Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

Posterunek „czuwający” przed domem przy ul. Narutowicza 50, jest wystawiony na intencję odbyć się mającego zjazdu turowego. Tu bowiem w lokalu Okr. Kom. Zw. Zaw. funkcjonuje biuro zjazdowe.

Im bliżej rana — tem wzrasta ruch w biurze.

Bo oto zgłaszają się delegaci z mniejszych oddziałów, na przybycie których wogóle nie liczono.

Nieraz zebrano jakieś grosze, byleby móc wysłać delegata na ten V-ty Zjazd, który ma wytknąć najlepsze i najcelowsze drogi pracy TUR, którego uchwały ma realizować delegat na swoim terenie pracy oświatowej.

Już ten sam fakt — wiary w oświatowe posłannictwo daje pewność owocności obrad V-go Walnego Zjazdu Delegatów Tow. Uniwersytetu Robotniczego.

Należy tutaj podkreślić fakt, że w uroczystości otwarcia Zjazdu oświatowego TUR. wzięli udział, oprócz przybyłych delegatów robotnicy Łodzi w liczbie ponad 1500 osób. Nic też dziwnego, że na sali panował tłok, ścisł, wielu ludzi musiało odejść od drzwi wskutek braku miejsca.

Wczoraj w sali Teatru Miejskiego w Łodzi odbyła się inauguracja

### V WALNEGO ZJAZDU T. U. A.

O godz. 11-tej rano orkiestra dzielnicowej bałuckiej PPS. gra „Czerwony Sztandar”. Podnosi się kurtyna. Na scenie widnieje rozpięty sztandar Bojowej Organizacji PPS., pod którym proletarijaty łódzki niejedną demonstrację i akcję zwycięską przeprowadził.

### POWITANIA.

Z chwilą, gdy tylko przebrzmiały bojowe dźwięki hymnu robotniczego, na trybunie zjawia się tow. Walczak, który w imieniu łódzkiej organizacji robotniczych wita delegatów, a w szczególności więźniów brzeskich.

Burzliwe oklaski, okrzyki: niech żyją!

### OTWARCIE ZJAZDU

Tow. pos. Kazimierz Czapiński w imieniu Zarządu Głównego T. U. R. w zastępstwie chorego tow. Ignacego Daszyńskiego otwiera zjazd. W chwili, kiedy mówca wymienił nazwisko tow. Daszyńskiego zerwała się burza oklasków.

### LIST TOW. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Następnie tow. Czapiński odczytał list od prezesa T. U. R. tow. Daszyńskiego treści następującej:

Bystra, 27.I.1932 r.

Do Zjazdu TUR.

w Łodzi.

Nie mogę osobiście przybyć na obrady Zjazdu, ale sercem i myślą łączę się z Wami i życzę skutecznego obrad.

W krytycznym momencie dziejowym oświatowa działalność powinna ogarnąć setki tysięcy rzesz robotniczych i młodzieży i poprowadzić ich ku jasniejszemu jutru. Zjazd T. U. R. i przy nim się skupiający niech żyją!

Ignacy Daszyński.

Zjazd wybrał jednomyślnie honorowym przewodniczącym V Zjazdu Walnego T. U. R. tow. Ignacego Daszyńskiego. Następnie Kongres uchwalił wysłanie do tow. Daszyńskiego depeszy z życzeniami i imiennowami.

Po załatwieniu spraw formalnych tow. Czapiński w dalszym ciągu inauguracyjnego przemówienia kreślił w kilku słowach warunki, w jakich pracuje TUR. Mimo ciężkich warunków praca TUR. rozwija się na każdym odcinku. Zadaniem Zjazdu jest określenie ram pracy w obecnych ciężkich warunkach. Nie wątpimy, że Zjazd powinien swą spełnić.

Następnie zjazd uczcił przez powstanie pamięć zmarłych towarzyszy: dr. Marka, dr. Diamanda, wicemarszałka Posnera, wiceprezesa Zarz. Gł. TUR. Lipińskiego, członka zarządu Gł. TUR., Szymańskiego, młodego wybitnego działacza TUR. na terenie Krakowa i innych Zmarłych.

Zjazd V TUR. obraduje w pięćdziesiątą rocznicę założenia Partii Socjalistycznej „Proletariat”, której założycielem był tow. Ludwik Waryński.

Jesteśmy częścią międzynarodowego, socjalistycznego ruchu oświatowego. W październiku 1930 r. ten międzynarodowy ruch zjednoczył się. TUR. od tej chwili jest częścią tego ruchu.

Ogłaszam V Zjazd TUR. za otwarty.

### PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA M. ŁODZI.

Witany owacyjnie prezydent socjalistycznego magistratu m. Łodzi tow. Bronisław Ziemięcki:

Dla ruchu socjalistycznego potrzeba budowy trwałych fundamentów. Ale nie wiemy, kiedy wypadnie nam podjąć bezpośredni trud przebudowy społecznej. Nie wystarczy zapał i entuzjazm. Potrzeba jeszcze wiedzy, na której musi ugruntuować się idea socjalistyczna. Wiedza, świadomość — jest gwarancją wpływów naszych. Musicie rozszerzyć pracę waszą, pogłębić ją.

### PRZEMÓWIENIE TOW. TOMASZA ARCISZEWSKIEGO.

Imieniem CKW. PPS. wita zjazd tow. Tomasz Arciszewski.

Tow. Arciszewski wskazuje na ogrom pracy, dokonanej przez TUR. w ciągu

blisko dziesięciolecia istnienia i omawia historię i genezę powstania Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Rzucone przez tow. Daszyńskiego po zabójstwie prez. Narutowicza hasła „Przez oświatę do dusz robotniczych” realizowało niestrudzenie Tow. Uniwersytetu Robotniczego przez lat dziesięć.

Tow. Arciszewski daje wyraz nadziei, że mimo piętrzących się represyj, pomimo szykan i prześladowań — praca potoczy się szerokim strumieniem.

Mówiono tu — ciągnie tow. Arciszewski — że Łódź nie zareagowała jak należy na Brześć. Nic to. Łódź robotnicza nie reagowała w r. 1904 na masowe areszty i prześladowania, ale ta Łódź robotnicza w 1905 r. zbudowała barykady i rzuciła Łodzią pomimo kozackich nahańek i szabel policyjnych. Dziś nas prześladowają i gnębią — ale przeciw to, z czego korzystają wszyscy obywatele, a zwłaszcza ci, co nas gnębią. — Niepodległość — jest dziełem Polskiej Partii Socjalistycznej.

Nic nas nie złamie, nic nas nie zniechęci — idziemy wciąż naprzód — a z nami idzie i iść musi klasa robotnicza — bo z nami ją łączy wszystko — przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

### PRZEMÓWIENIE TOW. SZCZERKOWSKIEGO.

Dziś, gdy podstawowe, zdobyte prawa klasy robotniczej są zagrożone — tem szerzej i tem energiczniej musi być prowadzona akcja oświatowa w kierunku uświadomienia klasy robotniczej.

W przededniu ostatecznego bankructwa kapitalizmu — praca oświatowa musi być wzmocniona, muszą być przygotowane wielkie zastępy ludzi świadomych, którzy staną do dzieła przebudowy ustroju, a obok tego — dziś, gdy na Wschodzie pojawia się widmo krwawej rzezi, TUR. musi podjąć „wojnę wojny”.

Tow. Badura, serdecznie witany, w imieniu polskich robotników Śląska

cieszyńskiego po stronie Czechosłowackiej, przynosi Zjazdowi pozdrowienia. Nowe zwycięskie boje proletariatu polskiego przyniosą bezpośrednie korzyści i nam znajdującym się za kordonek.

Tow. Emil Zerba, w imieniu niemieckich socjalistów, zamieszkałych w Polsce i niemieckiej organizacji oświatowej „Postęp” wita Zjazd, podnosząc wspólność podstaw walki, prowadzonej przez proletarijaty pracujący w Polsce. Wspólnie z Wami chcemy wytworzyć nowe wartości, wartości niezniszczalne. W tej pracy, którą wspólnie prowadzić musimy, Wam i nam życzymy jaknajlepszych rezultatów.

W imieniu miejskiego Wydziału Oświaty m. Łodzi przemawiał tow. Smolik. W przemówieniu powitał tow. Smolik podniósł znaczenie społeczne walki o wolną myśl i nową kulturę. Wobec nowego szturm fanatyzmu i ciemnoty, musimy wzmocnić nasze szeregi i przeciwdziałać pochodowi ciemnoty.

Listy i depesze nadeszły:

Centrala oświatowa Socjalistyczna w Brukseli.

Socjalistyczna Partia Francuska.

Szwedzka Centrala Oświatowa.

Centrala socjalistyczna oświatowa w Czechosłowacji.

Centrala Socjal.-Demokratycznej Partii Socjalistycznej w Czechosłowacji.

Związek socjalistycznych nauczycieli i nauczycielek w Niemczech.

Socjalistyczna Centrala oświatowa w Niemczech.

Szwajcarska Centrala Oświatowa w Bernie.

Komitet Centralny Socjalnej Demokracji Austrii.

Robotnicze Stowarzyszenie Esperantystów.

Zarząd Gł. Stow. „Sila” w Cieszynie.

Zw. Zawod. Robotn. Rolnych.

Zarząd Gł. Ligi Ochrony Przyrody w Polsce.

## Wojna na Dalekim Wschodzie

### JAPONJA WYSŁAŁA NOWE WOJSKA.

Depesze przynosiły w ciągu wczorajszego dnia coraz to nowe wiadomości o zaostrzeniu się sytuacji w Chinach. Japońska Rada ministrów odbyła posiedzenie, z udziałem przedstawicieli sztabu generalnego, Min. Spr. Zagr. złożył sprawozdanie o akcji dyplomatycznej Anglii i Stanów Zjedn. Postanowiono wysłać nowe oddziały wojsk do Szanghaju.

### WALKI PRZENIOSŁY SIĘ NA TEREN KONCESJI MIĘDZYNARODOWEJ.

Londyn, (ATE). 31. 1. Pomimo zawieszenia broni przez cały dzień dzisiejszy wybuchały walki, które przenio

ły się z dzielnicy chińskiej na teren koncesji międzynarodowej. Gdy w konsulacie angielskim odbywała się konferencja pokojowa, w pobliżu konsulatu toczyły się zacięte walki.

W dzielnicy międzynarodowej przeprowadzili Japończycy rewizję w domach chińskich. Podczas rewizji zastrzelono 10-ciu Chińczyków. Popołudniu Chińczycy rozpoczęli ostrzeliwać japoński posterunek w koncesji międzynarodowej. 8 granatów eksplodowało na terenie koncesji.

### PRZENIESIENIE SIEDZIBY RZĄDU CHIŃSKIEGO.

Nankin, 31 stycznia. (PAT). Wydano

oficjalny komunikat, zawiadamiający o przeniesieniu siedziby rządu do Loyang w prowincji Honan.

### ANGLJA I STANY ZJEDNOZONE WYŚLĄJĄ WOJSKA DO CHIN.

Londyn, (ATE). 31. 1. Na dzisiejszym posiedzeniu rady gabinetowej postanowiono powiększyć angielski korpus ekspedycyjny w Szanghaju.

Waszyngton, 31 stycznia. (PAT). Komunikat Białego Domu stwierdza, że wysłano oddziały wojska z Manilli do Szanghaju. Dowódca floty azjatyckiej otrzymał również rozkaz udania się z flotą do Szanghaju.

## Dwa kongresy górników w Katowicach

Zapowiedziany na niedzielę wspólny Kongres Rad Załogowych Centr. Zw. Górników i „Zespołu Pracy”, który miał zająć stanowisko wobec wyniku arbitrażu, jak już donosiliśmy, nie odbył się.

„Zespół Pracy” na wiadomość, że Centr. Zw. Górników chce przedłożyć rezolucję, postanawiającą strajk, wycofał się z całej akcji, złamał uchwałę poprzedniego wspólnego Kongresu i uciekł się do odbycia Kongresu własnych

tylko radców załogowych.

Lecz i tu tylko przy pomocy wyrzucania opornych i teoryzowania wszystkich, którzy nie godzili się z polityką p. Grajka, udało się b. nieliczną większością przeforsować rezolucję przeciw strajkowi.

Drugi Kongres, Centralnego Zw. Górników, zwołany do sali „Tivoli”, zgromadził około 500 radców, delegatów wszystkich trzech Zagłębi węglowych. Jeden za drugim wskazywali mówcy na

konieczność walki i na uniemożliwienie jej przez tchórzostwo i oportunistyzm przywódców „Zespołu Pracy”. W takich warunkach Kongres przyjął rezolucję, stwierdzającą powyższy stan i oświadczającą, że gdyby robotnicy z „Zespołu Pracy”, mimo antystrajkowej uchwały swego kongresu zsolidaryzowali się ze stanowiskiem Centr. Związku Górników — Centralny Związek Górników gołów jest w każdej chwili walkę podjąć na nowo i przeprowadzić ją do końca.

Tow. pos. Zygmunt Piotrowski.

Tow. dr. Kelles - Krauz z Radomia.

Następnie wygłosił referat tow. pos. Kazimierz Czapiński p. t. „Ekonomiczna i psychologiczna droga do Socjalizmu”.

(Referat tow. Czapińskiego podajemy na str. 2-giej).

Po referacie tow. pos. Czapińskiego tow. sen. Kociński zawiadomił Zjazd, że będzie przedstawiony zjazdowi wniosek o katastrofie szkolnej i projektowanej przez Rząd reformie szkolnictwa, oraz w sprawie pokoju i rozbrojenia.

Po zakończeniu części oficjalnej nastąpiły występy sekcji artystycznych.

Koło literacko - dramatyczne TUR. w Łodzi pod kierunkiem ob. Szletyńskiego wystawiło „Ostatnią wojnę”

Broniewskiego i „Inwalidzi” — Standego. Centr. Sekcja Teatr. TUR. pod kierunkiem ob. Poredy wystawiła „Wojnę” Szymajskiej. Poza tem w części artystycznej udział wzięli chór Koła Młodz. TUR. im. Bolesława Limanowskiego w Łodzi.

Występy artystyczne były przyjmowane rzesistami oklaskami i wywarły duże wrażenie na zebranych. Wartość artystyczna, wysoki program, wartość ideowa i społeczna, świadczą, że prace sekcji, biorących udział w otwarciu Zjazdu są na najlepszej drodze rozwojowej.

Po przerwie obiadowej obrady Zjazdu przeniesione zostały do pięknej sali łódzkiej Rady Miejskiej.

Do prezydium Zjazdu powołano: tow. dr. Pehr (Grudziądz) przewodniczący, dr. Czyż (Wilno), Walczak (Łódź) Froelich (Lwów), dr. Kwapiński (Sulejów), Dubois (Warszawa), Urbach i dr. Szymańska (Kraków).

Do Komisji Mandatowej wybrano tow. tow. d-ra Malinowskiego, dr. Loosa i Świerczyńskiego.

Po ukonstytuowaniu się prezydium tow. Czapiński raz jeszcze zreasumował swój referat, wygłoszony przed południem.

Przybyła na Zjazd senatorka tow. Dorota Kłuszyńska złożyła życzenia Zjazdowi w imieniu Oddziałów TUR-a, działających i pracujących na ziemi francuskiej.

Następnie tow. dr. Próchnik wygłosił bardzo ciekawy i głęboko ujęty referat o „Wychowaniu Socjalistycznym”.

Po referacie wywiązała się dyskusja. Zabierali głos tow.: dr. Loos, Walczak, Krzesławski.

Wieczorem w salach Rady Miejskiej odbyła się wieczornica towarzyska, na której obecnym wieżniom brzeskim tow.: Ciołkoszowi i Dubois zgotowano bardzo serdeczną owację.

### W Lidze Narodów

Genewa, 31. 1. ((PAT)). O ile nie zjadą nieprzewidziane wypadki, Rada Ligi Narodów zostanie zwołana we wtorek lub środę. Komisja ankietowa w sprawie mandzurskiej będzie zasiadała jutro w Paryżu i zdecyduje o dalszym postępowaniu.

### Konferencja rozbrojeniowa

Genewa, 31. 1. (PAT). Obrady konferencji rozbrojeniowej rozpoczęły się we wtorek o godz. 15.30. W obradach oprócz państw będących członkami Ligi Narodów, wezmą udział Stany Zjednoczone Ameryki, Rosja, Turcja i Brazylia. Obrady porwają prawdopodobnie kilka miesięcy.

## Czy znów 14 szubienic?

Jak już donosiliśmy w Parusowcu pod Rybnikiem rozegrały się dn. 21 ub. m. krwawe zajścia w czasie rozpędzania tłumu bezrobotnych przez policję. Policja dawała salwy w tłum, bezrobotni rzucali kamieniami, rezultatem czego są 2 osoby zabite i wiele rannych.

Z pośród aresztowanych 14 osób odano

pod sąd doraźny, dwie z nich, ciężko ranne znajdują się w szpitalu więziennym.

Postępowanie doraźne wszczęte zostało na skutek polecenia prokuratora Tokarskiego z Katowic.

Rozprawa ma się odbyć w ciągu kilku dni.

## ECHA WYBORÓW LISTOPADOWYCH

## Skazanie tow. tow. Obarskiego i Piątkowskiego

Onegdaj w Sądzie Grodzkim w Wołominie rozpatrywana była sprawa tow. tow. Adama Obarskiego, członka naszej redakcji i Stefana Piątkowskiego, radnego m. Wołomina, oskarżonych z art. 263 cz. I i 154 cz. II w związku z przemówieniem przedwyborczym w Wołominie, jakie odbyło się we wrześniu 1930 r.

Sąd podczas całodziennego przewodu przesłuchał 23 świadków obrony i oskarżenia.

Późnym wieczorem Sąd wydał wyrok mocą którego tow. tow. Obarski i Piątkowski skazani zostali z art. 263 na miesiąc aresztu z art. 154 na 3 miesiące więzienia łącznie na 3 miesiące więzienia każdy.

W motywach ustnych wyroku Sąd nie dał wiary świadkom obrony, gdyż ci są bądź sympatykami bądź członkami P. P. S. lub Stronnictwa Ludowego.

Obydwie strony zapowiedziały apelację.

Obronę wnoszą adwokat Ignacy Ettinger.

## KONFISKATY

Z polecenia Komisariatu Rządu, policja skonfiskowała następujące dzienniki: „Naprzód”, „ABC” i „Nowe Słowo” z datą 31 stycznia, oraz odezwe p. t. „Do Społeczeństwa Wilna”.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo

## Nowe prądy w ruchu socjalistycznym

## Ekonomia czy psychologia?

## Odczyt inauguracyjny tow. Kazimierza Czapińskiego na V Walny Zjazd T.U.R.

Zagadnienie, przed którym stoimy, brzmi tak: w jakim stopniu Socjalizm, ku któremu idziemy, będzie wynikiem „żywiolowych” (gospodarczych przede wszystkim) procesów dziejowych, czy li rezultatem pewnego automatyzmu historycznego, a w jakim stopniu owocem świadomego oddziaływania na czoło wieka, wychowania?

Wszystcy (chyba) jesteśmy marksistami i rozumiemy dobrze podstawową rolę procesów gospodarczych i walki klas. Widzimy dobrze, jak te procesy — koncentracja kapitałów, proletaryzacja mas, kryzysy i t. p. posuwają społeczeństwo ku Socjalizmowi. „Posuwają” — powiadamy... Bez nas? bez naszej woli? bez naszej świadomości? Kiedyś ekonomista i filozof Stammer wyklpiwał ten „automatyzm” marksowski i zapytywał podstępnie: pocóż w takim razie zakładacie partję, pocóż walczyć? Np. zamknięcie słońca ma, przypuścimy, odbyć się „automatycznie” w przyszłym roku; czy logicznem byłoby zakładać „partję” zamknięcia słonecznego?

Otóż — z gruba — możnaby podzielić historję stanowiska socjalizmu wobec roli psychologii i — co za tem idzie — wychowania, na trzy okresy.

Pierwszy okres — to Socjalizm utopijny; okres do końca XVIII i pierwszej połowy XIX stulecia. Jednakowoż do utopistów (wczesnych) należy zaliczyć jeszcze grupę utopistów Odrodzenia (XV) wiek), jak Morus, Campanella, Bacon. Żaden prawie z utopistów — a byli wśród nich ludzie bardzo wybitni — nie ujmował Socjalizmu, jako procesu dziejowego. Może jeszcze najwięcej Saint Simon. Widzieli w Socjalizmie raczej dowolne oddziaływanie człowieka na człowieka. Etyka grała wielką rolę. Szukano „prozelitów” (nawróconych). Starano się stworzyć mały „mo-

## „Sanacyjna” ustawa samorządowa

## Strach przed młodzieżą

Pisaliśmy o głównych zasadach ordynacji wyborczej w projekcie nowej ustawy samorządowej. Jeden szczegół zostawiliśmy jednak do specjalnego omówienia. Ustawa ta o ile wejdzie w życie pozbawi prawa wyborczego kilka milionów wyborców, którzy dotychczas z prawa tego korzystali. Nastąpi to dzięki podniesieniu cenzusu wieku dla prawa wyborczego czynnego na lat 24. Darmo szukalibyśmy jakiegokolwiek rzeczowego uzasadnienia tego postąwienia. Czemże można podważyć twierdzenie, że moment uzyskania prawnej pełnoletności i pociągnięcia do spełniania najcięższych wobec państwa obowiązków winien być i momentem nabycia praw obywatelskich?

W żadnym wypadku oznaczenie takiej lub innej granicy wieku nie może mieć charakteru dowolnego. Decydującym czynnikiem winien być moment uzyskania dojrzałości politycznej. Rzecz prosta nie może tu być mowa o jakiejś idealnej dojrzałości, której żaden wiek nie zagwarantuje, ale o przeciętnej dojrzałości, możliwej w danych warunkach. Dojrzałość ta polega na ogólnem orientowaniu się w zagadnieniach politycznych i społecznych i na posiadaniu zdecydowanych przekonań. Ze w dzisiejszych czasach taką dojrzałość po ukończeniu 20 lat życia naogół się już posiada, zdaje się nie podlegać żadnej wątpliwości. Wśród młodzieży wchodzącej tu w rachubę możemy rozróżnić dwie kategorie: 1) młodzież kształcąca się i 2) młodzież pracującą. Młodzież kształcąca się w wyższych klasach szkoły średniej i w czasie studiów wyższych z reguły urabia sobie swe oblicze polityczne i formuje sobie mniej lub więcej całkowity światopogląd. Zapewne, że te zapatrywania mogą być nietrwałe. Ale czy w trzy lata później staną się one trwalsze? Doświadczenie nas uczy, że nawet sędziwi przywódcy stronnictw przechodzą już nie ewolucję, ale rewolucyjny przewrót swych przekonań. Czyż mamy się specjalnie dziwić młodzieży? Jedno jej w każdym razie musimy przyznać, jej poglądy są szersze, a oddanie o kilka milionów więcej szczerych i z głębi przekonania płynących głosów ma wielki walor w akcie wyborczym. Żadna u-

stawa nie zapewni tego, aby w urnie wyborczej znalazły się tylko głosy ludzi mających niezmiennie przekonania, ale skoro nie możemy się uchronić od tego, aby nie dostały się do niej głosy ludzi steryzowanych, skorumpowanych i zarażonych cynizmem bezideowości, czyż wolno nam się pozbawiać ekwiwalentu w postaci kilku milionów głosów młodzieży, głosów z idei i wiary płynących?

Wszystko to tyczy się także i to w wyższej jeszcze mierze młodzieży pracującej. Nigdzie się prędzej nie dojrzewa niż w twardej szkole życia. „Jesteśmy już dojrzałi, gdy inni dziećmi są” — mówi z całą słuszością hymn młodzieży robotniczej. Po dziesięć lat spędzonym wśród powagi niedostatków i braków, po 7 co najmniej latach pracy zawodowej, každy młody robotnik jest całkowicie dojrzałym wyborcą i głos jego ma wagę dodatniego czynnika w dokonywującym się akcie woli społecznej.

Podnosi się nieraz argument, że starsi wyborcy wnoszą do życia politycznego swoje doświadczenie. Bez wątpienia. Ale i młodzież wnosi tam swoje walory, swój zapał, swój entuzjazm, swoją potężną dynamikę. Nie gardzimy doświadczeniem, przeciwnie, jesteśmy zawsze gotowi w niego korzystać, ale nie uważamy go za jedyny czynnik wpływający na nasze decyzje. Gdybyśmy tylko doświadczeniem się kierowali, zahamowalibyśmy postęp. Z ostrożnością doświadczenia idzie nieraz w parze trwożliwość, bierność, zastój. Argument o doświadczeniu byłby słuszny, gdyby ktokolwiek chciał pozbawić głosu starszych wyborców. Takiego zamiaru nikt nie ma. Ale nie można usuwać od udziału w kształtowaniu się naszej woli młodzieży i tych niewątpliwych wartości, które ona posiada. Zresztą jeżeli przyjmemy kryterjum doświadczenia, to zawsze znajdzie się taka grupa wyborców, która od poprzedniej więcej cwego doświadczenia posiada. Gdzież zatrzymamy się w ograniczaniu praw młodszych?

Jest jeszcze argument wojskowy. Jeżeli ci, którzy odbywają obowiązkową służbę wojskową nie mogą głosować, dlaczegoż ci mają głosować, którzy służby tej nie odbywa-

ją? Ten „militarny” argument nas nie wzrusza. Wskazujemy już oddawna drogę ograniczenia czasu służby wojskowej. Zresztą wojskowi są wielu praw pozbawieni i nikt nie zamierza ich równieśników praw tych pozbawiać. Możnaby również dobrze np. powiedzieć, że ponieważ kolejarze będący w dniu wyborów na służbie nie mogą głosować, należy wszystkim kolejarzom pozbawić prawa wyborczego. Zresztą możeby ten pomysł niejednemu się podobał.

Popatrzmy na to zagadnienie z punktu widzenia samorządu. Jednym z poważnych niebezpieczeństw grozących samorządowi są marazm i zastój. Zjawisko to spostrzegamy tam wszędzie, gdzie są zacofane systemy wyborcze. W mieście jest wiele czynników konserwatywnych, które się boją wszelkiej czynnej akcji. Im więcej im damy władzy, tem więcej działalność samorządu ograniczać się będzie do prowadzenia biur i odrabiania bieżących kawałków. Obserwaliśmy te czynniki przy pracy. Lękają się one wszelkiej inicjatywy, wszelkiej zmiany, wszelkiego postępu. W samorządzie trzeba koniecznie wlać młodego, żywego czynnego ducha. Odebrać młodzieży prawo wyborcze, to znaczy wzmocnić niesłychanie czynnik konserwatywny i zastój, to znaczy zahamować rozmach twórczy samorządu. I znów nie możemy się wstrzymać od uwagi, że to o własnie idzie, że czyni się to świadomie. Są czynniki w państwie, którym potrzebny jest samorząd bierny i niezdolny do czynu, samorząd ośmieszony i znienawidzony przez ludność, którym jest potrzebny samorząd, któryby nie był samorządem.

W tem wszystkim jest jednak jedna rzecz wysoce pocieszająca. Ten ich strach przed młodzieżą. Jest to pośrednie przyznanie, że młodzież jest przeciwko nim. Robią niby wszystko co mogą, aby młodzież zdobyć wpływ, ale uważają za bezpieczniejsze pozbawić ją praw. I słusznie. Polityka kupowania, zastraszania i terroryzowania ludzi na terenie młodzieży jest rzadko skuteczną. Ale i odebranie prawa wyborczego nie wiele pomoże. Smutną jest przyszłość tych, którzy mają młodzież przeciw sobie.

Henryk Swoboda.

## Piękny czyn

## RUCHOMA WYSTAWA SZTUKI

Grono ludzi dobrej woli i szlachetnego serca postanowiło wprowadzić w czyn hasła wyznawane przez wielu, lecz przez niewielu praktykowane: hasła pójścia ze sztuką do wszystkich, do mas, do ludu, „na ulicę”, hasła szerzenia sztuki polskiej w Polsce i wychowania estetycznego współobywateli. Na podobieństwo czołówek teatralnych zespołu „Reduty” zorganizowali oni „ruchomą wystawę sztuki”, wystawę, która ma objechać całą Polskę. Zaczęli swą uciążliwą, lecz wdzięczną i pożyteczną działalność od przedmieść robotniczych i fabrycznych Warszawy, od Woli, Pragi, Mokotowa, wychodząc z nadzwyczaj słusznego założenia, że robotnik lub robotnica nie przyjdą do „Zacząty” lub „Pawilonu Sztuki”, gdzie w otoczeniu dla nich zupełnie obcem czuliby się skrupowani i onieśmieleni, natomiast pójda chętnie na wystawę mieszczącą się w szkole powszechnej dzielnicy, którą zamieszkuje. Musimy sobie dobrze zdać sprawę z przelomowego znaczenia tego posunięcia: ponieważ Mahomet nie przyszedł do góry, przeto góra przychodzi do Mahometa!

Później organizatorzy „Ruchomej Wystawy Sztuki” mają przenieść swą działalność na prowincję, z chwalebny zamiarem niepominięcia żadnego z ważniejszych miast i miasteczek Rzeczypospolitej. Zawiązała do Lubelszczyzny, na Wołyń i Litwę, na Podlasie i Pomorze, do Łodzi i do Zagłębia Dąbrowskiego obrazy Pruszkowskiego i jego uczniów, drzeworyty Skoczylasa i jego szkoły, akwaforty Stankiewiczówny i Siedleckiego, rzeźby uczniów i uczenie Breyera, piękne tkaniny, wazoły i kute w metalu naczynia, ucząc wszędzie przy pomocy odpowiednich oprowadzeń i pogadalek patrzenia, zrozumienia i kochania dobrej, wartościowej sztuki.

Inicjatorami i twórcami tego zasługującego na najświetlejsze poparcie przedsięwzięcia są: Zofia Dunin-Wolska, Stefan Chmielarski, Feliks Smorski, Konrad Szrednicki i Romuald Zerych.

Wystawa, jak mogłem się sam o tem przekonać, wywołała na przedmieściach Warszawy nader żywe zainteresowanie. W ciągu dziesięciu dni zwiedziło wystawę, na pierwszych jej postojach — na Karłowej, na Szerokiej (na Pradze) i na Narbutta, kilka tysięcy osób, przezwaznie uczniów i uczenie szkół powszechnych.

Mieczysław Wallis.

zaniedbane przez przedwojennych marksistów, ale teraz znowu stały się aktualne.

Przyjdźmy więc do socjalistów doby przejściowej, tych w rodzaju Blanquiego lub Lassalle'a, którzy już próbowali: o-przeć się na klasie robotniczej, ale powymy „idealistycznymi”, (w znaczeniu socjalistycznym) pomysłami tkwią jeszcze w utopizmie. Taki Lassalle, etyce i wychowaniu przypisywał wielkie znaczenie. Pod wpływem Fichtego zwracał się w „Program Robotników” do klasy robotniczej, by odrzuciła przez wady i ułomności klas burżuazyjnych, — bo te „nie licują” z wielkim dziełem postąpienia klasy robotniczej! Pod wpływem Hegla ujmował doniosłą rolę państwa, jako wychowanie narodu do wolności. Gdy niemiecka zjednoczona socjalna demokracja opracowała swój pierwszy program (Gotha, 1875), tam znalazły się pod wpływem lassalizmu etyczne akcenty i wielka rola państwa w wychowaniu narodu.

Następuje okres II-gi, marksizm (przed wojny). Ten marksizm został odczytany przez socjalistów, jako wyzwolenie z dowolności i nierzadko fantazyj utopizmu. Socjalizm stał się „nauką”, — podkreślał z ulgą. Cel socjalistyczny nie jest bynajmniej czemś dowolnem, lecz koniecznym wynikiem nieuchronnego rozwoju gospodarczego, — co za tem idzie — i politycznego, bo polityka — to tylko „nadbudowa” zjawisk gospodarczych. Rozwój ku socjalizmowi — to proces, naukowo stwierdzony.

Łatwo pojąć, jak radośnie powitano to „wyzwolenie” z dowolnych recept utopijnych. I, naturalnie, nierzadko przesłano zbytnio kij w drugą stronę... Podkreślano „automatyzm” dziejów; podkreślano, że socjalizm jest nieczem innym, jeno „wypadkową” sił historycznych. „mechaniką” klas. Zapomniano (nierządkiem iż ta mechanika ten determinizm dziejowy działa poprzez ludzką wolę i ludzką świadomość.

Jeśli weźmiemy klasyczny program tego okresu, niemiecki „Erfurcki” program 1891-roku, który stał się wzorem dla innych podobnych, — nazywa się

właśnie od tych zasadniczych słów, że „rozwoj ekonomiczny z nieuchronną koniecznością prowadzi do” itd. „Konieczność”, automatyzm jest podkreślony na wstępie. Rola świadomości jednostki, wychowania jest na bardzo dalekim planie. O oświacie ustęp bardzo skromny.

Taka oto była ideologia t. zw. II-giej Międzynarodówki (1889 — 1914), przedwojennej. Naturalnie, nie dajmy się zwieść pozorom! „Automatyzm” wcale nie wykluczał bardzo energicznej pracy i walki! Pełz pracy włożyli np. tawarzysze niemieccy w rozbudowę swych rozgątelzonych organizacji! A ileż o-fiarności — rosyjscy socjaliści demokracji w walkę z caratem! „Automatyzm” tak samo mało przeszkadzał w energicznej pracy, jak — fatalizm nie przeszkadzał małometarom w zaciętych wojnach. Raczej pomagał, bo mocno ugruntowywał wiarę w zwycięstwo!

A rola oświaty i wychowania? Pozornie była na trzecim planie. Ale w rzeczywistości rosnałe masowe organizacje „automatycznie” wychowywały masy, dając im wiarę, ideał, pogląd na świat, podnosząc wysoko ponad powszednią obojętność i dawniejszą demoralizację.

Zresztą — w samej II-jej Międzynarodówce były, jak wiadomo, prądy antymarksowskie i anty- „automatyczne”. Jaures stał na gruncie idealistycznego pojmowania dziejów. A rosyjscy „esery”, spadkobiercy Lawrowa i Michajłowski, również wnosili element idealistyczny, nawet „subiektywistyczny”.

Ten panujący w II-giej Międzynarodówce (przed wojną) „automatyzm” ulega pewnym i to znacznym przeobrażeniom w okresie III-cim, powojennym. Trzy czynniki odegrały tu rolę. Po pierwsze, — trudne warunki gospodarcze ochweliły ku socjalizmowi nowe masy (Anglia) Po drugie —ustawodawstwo robotnicze — 3 godz. dziej pracy, urlopy i t. d. — stworzyło popyt na kulturę i dało czas dla kształcenia się. Po trzecie — zdobyte demokratyczne stworzyły popyt na parlamentarzystów radców gminnych, kierowników instytucji

socjalnych i t. d.

Powstał pożytny prąd oświatowy w szerokim tego słowa znaczeniu. Powstała sieć instytucji, poświęconych dziecku, harcerstwu, sportowi, turystyce górskiej, wycieczkom zagranicznym, wykładom naukowym. Powstają wielkie centralne szkoły o wysokim poziomie, jak Ucole w Belgji, Bemau koło Berlina, „Parteischule” w Wiedniu. Gminy socjalistyczne reorganizują szkolnictwo (dzieło Glöckla w Wiedniu). W parlamentach wre walka o ustawy szkolne. W pismach debatuje się zagadnienie kultury proletariackiej. Powstaje Międzynarodówka oświatowa. Powstają całe prądy w Socjalizmie (De Man), walczące o „psychologizm” w ruchu i uzyskujące na pięta urzędowego marksizmu.

Odbija się to oczywiście i na programach partyjnych. Heidelberski program niemiecki (1925) szeroko traktuje oświatę. Ale klasycznym programem naszych czasów staje się austriacki program „lincki” z r. 1926. Ten program, oczywiście, nie schodzi z gruntu marksizmu! Ale interpretacja (rozumienie) tego marksizmu jest odmienne, — czynnikiem ideowym i wychowawczym daje się większe pole, bardziej szczegółowo je się omawia, przypisuje się im większe znaczenie. To już nie suchy Erfurt!

W 4 miejscach linckiego programu znajdziemy ten nowy powiew, to uderzenie w idealistyczny i wychowawczy ton.

1) Nasze kapitalistyczne społeczeństwo jest, oczywiście, walką klas, ale — jest to zarazem walka sprzecznych „idealów”, a więc walka przewrotu z tradycją, wolności z zasadą autorytetu, wspólnoty kulturalnej całego narodu z zasadą monopolu oświaty dla burżuazji.

2) Bardzo szczegółowy program szkolny (szkoła pracy, gmina szkolna, duch republikański i społeczny, 8-letni program szkolny, tylko 30 dzieci w izbie i t. d. i t. d.).

3) Obszerny ustęp o „polityce kultury” (DALSZY CIĄG NA STR. 3-ej).

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Nowe władze piłkarzy warszawskich Zwycięstwo bloku klubów robotniczych

Wczoraj odbył się dalszy ciąg walnego zgromadzenia Warszawskiego Okręgowego Związku Piłki nożnej. Najważniejszym punktem porządku dziennego była sprawa ustalenia nowego systemu rozgrywek o mistrzostwo wszystkich klas okręgu. Nad zgłoszonym ze strony zarządu wnioskiem rozwinęła się długa i obszerna dyskusja, w której zabierali głos liczni przedstawiciele klubów.

Walne zebranie postanowiło powiększyć klasę A. do 12 klubów, klasę B. do 24-ku, klasę C. zmniejszyć do 36 klubów. Wreszcie utworzyć nową klasę D. do której zaliczono wszystkie pozostałe kluby. System rozgrywek przed stawiać się będzie w ten sposób, że z klasy A. do klasy B. spadną dwa kluby, a z klasy B. do klasy C. 4 kluby i oczywiście odpowiednia ilość klubów wejdzie na ich miejsce. Podobny system przyczyni się do znacznego ożywienia walk zarówno o pierwsze, jak i ostatnie miejsce. W przyszłym sezonie w klasie A. grać będą dodatkowo Znicz i Skoda. 12-ty klub zostanie wyłoniony z rozgrywek kwalifikacyjnych, do których staną: Czarna, Elektryczność, Orzeł, AKS i Sokołeta.

Prezesem zarządu WOZPN, wybrano ponownie p. Ruseckiego. Pierwszym wiceprezesem został Zak, drugim — Błaszczak, trzecim, a zarazem przewodniczącym Wydziału Gier i Dyscypliny — Fitzkowski. Do Zarządu wybrano: Błaszka II, Szkiele, Poliweszkę, Kantor- skiego, Trokenheima, Sneidermilla i Klotza. Kapitanem związkowym został Frenzel.

W skład Wydziału Gier i Dyscypliny

### Mecze hokejowe w Warszawie

Wczoraj mimo odwilży i braku lodu rozegrano w Warszawie szereg meczów hokejowych o mistrzostwo klasy A. i B.

W zawodach o mistrzostwo klasy A. (Legia) pokonała Marymont w rekordowym stosunku 15:1 (5:0, 5:1, 5:0).

W zawodach o mistrzostwo klasy B. Makabi odniosła zwycięstwo nad ZASS 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Jedyną bramkę dla Makabi zdobył Kratka.

Drugi mecz Skra — Warszawianka został uznany za towarzyski. Zwyciężyła Skra w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

ralnej”, w którym żąda się popierania robotniczych organizacji oświatowych; popierania robotniczego sportu i zwalczania alkoholizmu; wyraża się pewność, że obecne zdobycze kulturalne robotników staną się „komórkami” tworzącej się kultury socjalistycznej.

4) Wreszcie — rzecz charakterystyczna — mówiąc o przyszłym ustroju socjalistycznym, lincki program zastrzega się przeciwko „zmonopolizowaniu” produkcji duchowej, jak teatr lub prasa w rękach państwa, bo to ogranicza wolność. A cały program jest, jak wiadomo, przesiąknięty duchem demokracji.

Jak widzimy, lincki program zmienia, modyfikuje marksowski program starego, reformyckiego typu, niezmiernie silnie akcentując znaczenie walki ideologicznej oraz pierwiastka wychowawczego.

W ten sposób cała powojenna Międzynarodówka robotnicza, formalnie założona w Hamburgu w r. 1923, przybiera nowy odcień ideologiczny. Stary „automatyzm” się modyfikuje — w praktyce i teorii. W praktyce — mamy olbrzymią sieć wielomilionowych organizacji kulturalnych, pracujących przy pomocy najnowszych metod (olimpiady, kino, radio); w teorii — mamy „automatyzm” inaczej się interpretuje. Vander-velde, przywódca Międzynarodówki, w swej książce „Czy marksizm zbankrutował?” pozostając marksistą, występuje przeciwko prymitywnemu materializmowi dziejowemu à la Bucharin.

A więc mamy trzy okresy. 1) Utopizm z przecenieniem wychowania; 2) marksizm przedwojenny z niedocenianiem go; 3) Socjalizm powojenny, opierający się na marksizmie, ale z silnym podkreśleniem wychowania. Teza — antyteza — synteza.

Każdy szemat dziejowy jest, naturalnie, pewnym uproszczeniem zjawisk — gwoli łatwiejszej orientacji. Ale naogół tak można przedstawić dotychczasową ewolucję

Socjalizm wraca do dawnej idei „nowego człowieka”. Powstaje zagadnienie „kultury proletariackiej”. Powstają nowe prądy etyczne i estetyczne. (D. c. n.)

weszli: Fitzkowski (przewodniczący), Kuperman, Mazurek, Maszner, Świerczyński, Herzberg, Szapiro, Krawczyk, Fiszman, Sienkiewicz.

Wszystkie prawie mandaty znalazły się w rękach bloku klubów robotniczych, rozporządzającym absolutną większością na walnym zebraniu. Wobec

### SPRAWA KLUBÓW FABRYCZNYCH NA WALNEM ZGROMADZENIU ŁÓDZKIEGO O. Z. G. S.

Wczoraj odbyło się w Łodzi walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku gier sportowych. Ciekawym punktem obrad był wniosek klubów robotniczych o wykluczenie klubów fabrycznych ze związku. Po długiej dys-

### Międzyklubowe zawody łyżwiarskie w Warszawie

W niedzielę odbyły się na torze w Dolinie Szwajcarskiej międzyklubowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej pań i panów oraz w jeździe parami.

Startowali zawodnicy Lwowa, Warszawy i Śląska. W konkurencji pań pierwsze miejsce zajęła Cukiertówna J. (Warsz. T. Ł.).

W konkurencji panów zwyciężył B. Staniszewski (WTL).

W konkurencji parami pierwsze miejsce zajęła para lwowska Rudnicka i płt. Theuer.

Poza konkursem startowała mistrzowska para Polski, Billorówna i Kowalski kpt. ze Lwowa, oraz mistrz Polski Iwasiewicz (WTL).

W takim wyniku głosowania prezes Rusecki podał się do dymisji, wychodząc widocznie z założenia, że wszystko jest w porządku, gdy zwyciężają kluby robotnicze, natomiast nie można współpracować z większością robotniczą. Prawdopodobnie nowy prezes zostanie wybrany przez zarząd.

Przezesem nowego zarządu wybrano mjr. Marszałka, a wiceprezesami por. Woskowicza i Jankowskiego.

W konkursie startowała mistrzowska para Polski, Billorówna i Kowalski kpt. ze Lwowa, oraz mistrz Polski Iwasiewicz (WTL).

### INNE MECZE BOKSERSKIE

**BOKSERZY GEDANJI PRZEGRYWAJĄ W POZNANIU.**

Wczoraj bawili w Poznaniu bokserzy gdańscy Gedanji, rozgrywając mecz z zespołem klubu H. C. P. Poznań.

Mecz wygrali poznaniancy w stosunku 9:7.

**ZAKOŃCZENIE PIERWSZEGO KROKU BOKSERSKIEGO W KRAKOWIE.**

W hali gimnastycznej krakowskiego ośrodka W. F. odbył się finał pierwszego kroku bokserskiego. W zawodach wyróżnili się: Juszczyk, Stworzeniowski II, Kończyk, Nowak i Siwy.

### Ujęcie „szopenfeldziarza”

Do pracowni krawieckiej Abrahama Grynglasa przyszedł jakiś klient, rzekomo celem kupna spodni. Korzystając z chwilowej nieuwagi właściciela, „klient” skradł kilka par spodni wartości 180 zł. Niezwłocznie po wyjściu

złodzieja G. spostrzegł kradzież, przeto wszczął alarm i pogoził za uciekającym, chwytając złodzieja na podwórzu. Spodnie odebrał, złodzieja zaś oddał w ręce policjanta. Jest to Eugeniusz Sosnowski (Krochmalna 73).

### Smutny koniec wesołej zabawy

Jan Czekaj sprzedał swą posesję dozorcy domu za 5.000 zł. Udać się na objęcie nowej — Czekaj wziął z sobą 1900 zł. i poszedł w towarzystwie Stanisława Działkowskiego, dozorca domu, na ul. Miedzianą Nr. 9, gdzie Czekaj przyjął nową posesję. Uradowany z dobrze przeprowadzonej transakcji C. poszedł wraz z sąsiadem do restauracji „Wacławówka” (Miedziana, róg Siennej), gdzie w krótkim czasie byli już gotowi. Wtedy kelnerki zaprosiły o bydwu gości do gabinetu. Dwie z nich zajęły się Czekajem, jedna — jego towarzyszem. Uregulowawszy rachunek, wynoszący 190 zł. goście, pijani, opuścili „Wacławówkę”. Na ulicy przechodzący policjanci przeprowadzili C. i

D. do komisariatu, gdzie pozostali aż do wytrzeźwienia. W czasie oddawania rzeczy, przed pójściem do aresztu, Czekaj stwierdził brak 1300 zł. Wobec tego policja zatrzymała kelnerki, lecz pieniędzy przy nich nie znalaziono.

### Samobójstwo w areszcie

Przy ul. Ciepłej 13, w areszcie rezerwy policji targnęła się na życie areszto wana 19-letnia Stanisława Kaniakówna (Lublin), wyrobnicza. K. wybiła szybę w oknie i ostrym kawałkiem zadła sobie ranę kłótą lewego przedramienia powodując przecięcie żyły i krwotok. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala św. Rocha.

### Mieszkania w wagonach dla bezdomnych

Stowarzyszenie dobroczynne „Opieka” zwróciło się z propozycją do magistratu urzędzenia 12-u wagonów kolejowych towarowych dla bezdomnych. Wagony te są już sprowadzone na teren Żoliborza i przystosowane dla celów mieszkalnych. Do każdego wagonu wstawia się piecyk pozatem urządzone są drzwi i okna. Wobec tego, że maisto uzyskało szereg nowych domów drewnianych dla bezdomnych, propozycja z wagonami wydaje się być mało aktualna.

### LECZNICA SPECJALNA Dr. med. D. GISERA

b. Asystenta Kliniki Berlińskiej  
Chmielna 47  
(2-gi dom od Dworca Głównego)  
Choroby skórne, weneryczne, pęcherza (Specj. chroniczne i niemoc płciowa)  
Analizy krwi i moczu. Zapobieganie chorobom wenerycznym. Diatermia, Sollux, Lampa kwarcowa.  
Przyjęcia: 9—2 i 4—9. Porada 4 zł

### Dr. Jan A ŁAPIN

Królewska 31.  
b. Ordynator Klin. w Szp. Ś-go Łazarza  
Weneryczne, skórne, niemoc płciowa, analizy.  
Od 9—2 pp. i 4—8 wiecz. Niedz. do 2 pp



### Pierwszy krok zapańcizy w Warszawie

Wczoraj w lokalu „Elektryczności” rozpoczęły się zawody w Pierwszym Kroku Zapańcizy. Rozegrano walki w waga: koguciej, lekkiej i średniej.

W wadze koguciej pierwsze miejsce zajął Kluczewski (YMCA), 2) Herbaczyński (Świt), 3) Zawadzki (Elektr.).

W wadze lekkiej: 1) Sachnowski (Legia), 2) Sachson (Telegraf), 3) Powierza (Legia).

W wadze średniej: 1) Łapczyński (Telegraf), 2) Strzeszek (El), 3) Kielbiewski (Legia).

W powyższych trzech wagaach startowało 17 zawodników. Arbitrem był p. Osniński z AZS i p. Miazio z YMCA. Sędzią głównym — prezes Ziolkowski. Dokończenie zawodów odbędzie się w dniu 2 lutego, o godz. 17-tej w lokalu Elektryczności. Walki odbędą się w waga: piórkowej, półśredniej, półciężkiej i ciężkiej.

### Międzynarodowy turniej hokejowy w Zakopanem

Wczoraj rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy turniej hokeja na lodzie. Rozegrano pierwszego dnia dwa mecze.

W pierwszym reprezentacja Brna walczyła przeciwko Cracovii. Zwyciężył zespół Brna 3:2 (2:0, 1:1, 0:1). Gra stała na wysokim poziomie technicznym i wykazała dobrą formę Cracovii.

W drugim meczu dotkliwej porażki doznała drużyna Sokoła, przegrywając z Troppauer E. V. 0:4 (0:1, 0:0, 0:3). Drużyna opawska grała doskonale i wyraźnie górowała cały czas nad słabym zespołem polskim.

### Finały bokserskich mistrzostw Warszawy młodzików

W sobotę, w sali Ośrodka Wych Fiz. w stolicy, rozegrano finały bokserskich mistrzostw Warszawy dla młodzików.

Wyniki finałów w poszczególnych wagaach przedstawiają się następująco: Waga musza: Zyg (Skra) zwyciężył na punkty Jotela (Gwiazda).

W wadze koguciej Czubiński (Warszawianka) pokonał kolegę klubowego Kazanowskiego.

W wadze piórkowej: Zbiński (Pol) pokonał Nadera (Skra).

W wadze lekkiej Zawisza (YMCA) zwyciężył Konopczyńskiego (Skoda).

W wadze półśredniej: Bartosiak (C. W. S.) pokonał kolegę klubowego Zygmonta.

W wadze średniej Stelmasiak (Warsz.) pokonał Grączka (YMCA).

W wadze półciężkiej Doroba (Legia) zwyciężył Maniū (CWS).

W wadze ciężkiej Hymer (CWS) pokonał Urbana z Polonii.

Wszystkie zwycięstwa osiągnięte zostały na punkty.

### Dziś!

dawno oczekiwana

Premiera!



### ŁANCUCH

im. tow. M. Bucholca

Tow. Ant. Baryka zł. 5.— i wzywa: tow. tow.: Tom. Arciszewskiego, Norberta Barlickiego, Bolesława Dratwę i Lucynę.

Tow. Andr. Ochocki zł. 5.— i wzywa tow. tow. M. Niedziałowskiego, Stanisława Rongiensa, Henryka Jędrzejewskiego, Jana Karaszkiwicza, Stefana Trzeciaka, Władysława Nelkego, Leonarda Okunia, Juliana Pietrzyka, Zygmunta Zarembe.

### STAN POGODY

OPADY, LEKKI MRÓZ.

Zachmurzenie zmienne. Miejscami możliwe jeszcze przelotne opady. Lekki, nocą umiarkowany mróz. Najpierw porywie, później słabnące wiatry północno-zachodnie i północne.

### Kino ADRIA PALACE

Wierzbowa 7 ■ Pocz. 4.30, 6.30, 8.30, 10.30

NAJWIĘKSZY FILM ŚWIATA

### „ANIOŁOWIE PIEKŁA”

### „NAD RANEM”

W roli głównej RA'ON NAWARRO

KINO DZWIĘK. KOMETA Pocz. o 5 Niedz. 3

Chłodna 47

Na scenie występy artystów.

### „ATLANTIC” Chmielna 33.

5.15,—7.15,—9.15

Arcypikantny film

### EKSPRES MIŁOŚCI

(„7 DNI SZCZĘŚCIA”)

NAD PROGRAM: Aktualności oraz rewelacyjne dodatki dźwiękowe.

### ROK 1863 Dla młodz. dozwol.

HURAGAN. Nowe opracowanie. wersja dźwiękowa W rol. gł. ZBYSZKO SAWAN RENATA RENEK ALEKS. ZELWEROWICZ

HOLLYWOOD CENY MIEJSK 07 ZŁ. 1

Marszałkowski róg Hożej

Pocz. w niedzielę i święta 3.30, 5.30, 7.30, 9.30

w dniu powszednie 5.30, 7.30, 9.30

Uwaga od godz. 5 na pierwszy seans na wszystkie miejsca 1 zł.

### Kino Żłota 72 P. 6, 8, 10

### UCIECHA

Maurice Chevalier

w pięknym filmie reżyserji Lubitscha

### „WESOŁY PORUCZNIK”

DZWIĘKOWY KINOTEATR

Początek o godz. 6 wiecz. Niedziele i święta godz. 4 pp.

### JEJ EKSCELENCJA MIŁOŚĆ

z niezrównaną odtwórczynią roli tytułowej w osobie

ANABELLI

Własność SFINKS Nadprogramy

### ENTUZJAZM ZACHWYT OKLASKI

Wywołuje największy film świata

### „ANIOŁOWIE PIEKŁA”

Wielka FILHARMONJI Jasna 5 Sala P. 4, 6, 8, 10

Punkt o godz. 8 i 10. Koncert Orkiestr. Symfon.

### Kino SPLENDID Senatorska 29

Niecała 6. Najwspanialszy film sezonu

### „Panna-Wdówka”

W roli gł. uroczą, złotowłosa MURIEL ANGELUS

Na scenie wielka rewja humoru i śpiewu z udziałem Lucy Messal.

Ceny miejsc niepodniesione.

### COLOSS UM Porz. o godz. 5.15, 7.15, 9.15

mary glory albert prejean w najrozkoszniejszym filmie

### „przygoda miłosna”

W MAŁEJ SALI: CHARLIE CHAPLIN w filmie

### „ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA”

Dla młodz. dozwol. Ceny zł. 1.50 i 2.

### Kino-Teatr „ZNICZ” Śniadeckich 5

tel. 8-14-05

### Po raz ostatni w Polsce

### „Janko Muzykant”

Na Scenie wesoła rewja Szajka Wesołków pod wodzą JANUSZA ŚCIWIARSKIEGO.

Wszyscy dziś do ZNICZA! ZNICZ dla wszystkich!

### „maiestic” U NAS

nowy świat 43 Początek o 6-jej



dźwiękowy film produkcji franc. 1931 r.

W roli głównej BRYGID A HELM

ANDRE LOUGET i ANDRE ROANNE

## GŁÓWNA BAZA OPERACYJNA FLOTY JAPONSKIEJ



Port Artur, o który podczas wojny rosyjsko-japońskiej w 1904 r. toczyły się zacięte walki, jest obecnie główną bazą operacyjną floty japońskiej przeciwko Chinom. Położony na

### Sprawa przedłużenia linii autobusowych

Donosiliśmy o projekcie przedłużenia linii autobusowej A do pl. Unji Lubelskiej. Jak się teraz dowiadujemy, w dyrekcji tramwajów rozpatrywana jest kwestja czy należałoby przedłużyć linię autobusową A, czy też linię A-bis. Sprawa ta będzie w najbliższym czasie zdecydowana. Przedłużenie linii A bis, która i tak przechodzi dłuższą trasę od linii A, odbiłoby się ujemnie na częstotliwości kursowania wozów tej linii.

### NASZA RUBRYKA

#### Poszukiwanie pracy

KUCHMISTRZ przyjmuje różne obstatunki na przyjęcia w Warszawie i na wyjazd. Żelazna 41 m. 9.

MŁODY INTELIGENTNY CUKIERNIK, znajdujący się bez żadnych środków do życia, prosi o jakąkolwiek pracę za stołownią. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty zgłaszać tel. 216-14.

MŁODA PANIENKA poszukuje pracy w charakterze ekspedjentki, lub też poidzie do służby. Zgłoszenia, Warszawa, ul. Miła 45 m. 51.

STUDENT - PRAWNIK, długoletni korepetytor, praktyka biurowa i pisanie na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek praktycznej przygotowanie do egzaminów, tanio i starannie. Oferty „Student - maszynista” do „Robotnika”, Warecka 7.

ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO uczyła dyplomowana nauczycielka gimnazjalna. Nauca dorosłych. Tel. 508-34 od 2 do 4.

STUDENT UNIW. WARSZ. wykwalifikowany korepetytor udzieli lekcji w zakresie 5-ciu klas gimnazjum godz. 1 złoty.

Oferty składać do Adm. „Robotnika” pod L. D.

południowym krańcu nagiego skalistego półwyspu Kwantung, tworzy bardzo cenną pozycję strategiczną. Wokoło miasta znajduje się 13 fortów. Port ten w roku 1898 wydzierżawiony był przez Chinom Rosji na 25 lat. Oblężony przez Japończyków w lutym 1904 r. poddał się 2-go stycznia 1905 r. Na podstawie pokoju w Portsmouth przeszedł w ręce japońskie. Stąd japońska flota prowadzi obecnie blokadę chińskich portów.

## Dziś w Radio

11.20 — 11.25 Komunikat Stacji dla komunikacji lotniczej. 11.45 — 11.55 Przegląd Prasy Polskiej. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu Hejnał. 12.10 — 13.10 Płyty gramofonowe. 13.10 — 13.15 Komunikat PIM. 13.15 — 13.25 Komunikat gospodarczy. 13.25—13.40 Przerwa. 13.40 — 13.55 „Organizacja gospodarstwa kobiecego w dobie obecnej” — wygl. inż. W. Kacprzakowa. 13.55 — 14.00 Muzyka. 14.00 — 14.15 „Dlaczego gospodynie wiejskie powinny być zorganizowane?” — wygl. inż. W. Kacprzakowa. 14.15 — 14.20 Muzyka. 14.20 — 14.35 „O żywieniu inwentarza była już mowa — pomówmy o odżywianiu ludzi” — wygl. p. M. Karczewska. 14.50 — 15.15 Płyty. 15.15 — 15.25 Przegląd komunikacyjny. 15.25 — 15.45 Odczyt dla nauczycieli 15.45 — 15.50 Giełda pieniężna. 15.50 — 16.20 Płyty. 16.20 — 16.40 Lekcja języka francuskiego. 16.40 — 17.05 Płyty. 17.05 — 17.10 Przemówienie Nacz. Dyrektora P. R. 17.35 — 18.15 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”. 18.15 — 18.50 Recital fortepianowy 18.50 — 19.15 Rozmaitości. 19.15 — 19.25 Wiadomości rolnicze. 19.30 — 19.35 Wiadomości sportowe. 19.35 — 19.45 Płyty. 19.45 — 20.00 Dziennik Radiowy 20.00 — 20.15 Słowo wstępne do opery „Napój miłosny” — wygl. p. Karol Stromenger. 20.15 — 22.15 Opera „Napój miłosny” G. Donizetti'ego. 22.15—22.30 Feljton. 22.30 — 22.35 Dziennik Radiowy. 22.35 — 22.40 Komunikaty. 22.40 — 24.00 Muzyka taneczna.

## Co grają w Teatrach

TEATR ATENEUM. Dziś i codziennie „Damy i Huzary” w nowej inscenizacji Stefana Jaracza.

TEATR WIELKI. Dziś „Tosca”. Jutro „Traviata”.

TEATR NARODOWY grać będzie do końca tygodnia sztukę Szaniawskiego „Fortepian”.

TEATR NOWY. Dziś i codziennie sztuka Miłazewskiego „Drugie imię miłości” w wykonaniu Gorczyńskiej, Samborskiego, Wesolowskiego.

TEATR LETNI. Dziś i dni następnych bawić będzie krotoczwłową angielską „Omali nie noc posłubna” w wykonaniu Malickiej, Ceterwy, Grabowskiego i inn.

TEATR POLSKI. Dziś „Virtuti Militari”.

TEATR MAŁY. Dziś i codziennie nowa komedia Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Szczęście od jutra”.

BANDA. KABARET KOMIKÓW. Dziś i codziennie nowa rewja „Banda naprzód!” w której zostały zgromadzone największe siły artystyczne z Ordonówną, Łodą Halamą, Pogorzelską i resztą „bandytów”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Dziś i codziennie nowa rewja p. t. „Przez dziurkę od klucza”.

TEATR „WESOŁE OKO”. Dziś i codziennie nowa rewja „Bawmy się w miłość”.

z udziałem Nowickiej Skoniecznej, Wołoskiej i Zabeżyńskiego.

TEATR „NOWY ANANAS”. Dziś i codziennie nowa aktualna rewja p. t. „Pod maską”.

TEATR MIGNON. Codziennie rewja w 20 obrazach „Mignon szaleje”. Nowozaangażowany zespół pod kier. E. Czernańskiego.

TEATR NA KREDYTOWEJ. Dziś sztuka Wójcickiej - Chylińskiej „Tam nad Odrą”.

BEZPŁATNY TEATR DLA WSZYSTKICH w Łazienkach (Pomarańczarnia) gra o g. 17 rewja dla dzieci p. t. „Miała baba koguta” Al. Miłazewskiego.

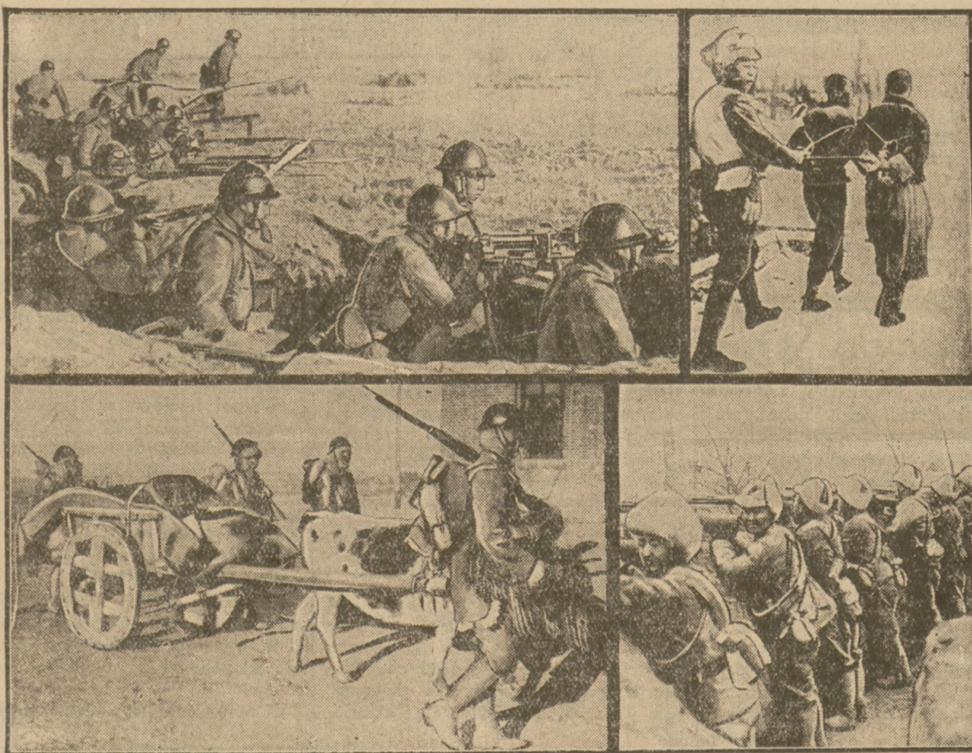
TEATR NA CHŁODNEJ gra codziennie sensacyjną sztukę amerykańską p. t. „Panna młoda z dachu”.

CYRK. Dziś o godz. 8.15 premiera nowego wspaniałego programu. 16 światowych atrakcji i 120 krokodyli kapitana Walla.

## Co wyświetlają kina

ADRIA PALACE: „Aniołowie piekła”.  
ATLANTIC: „Ekspresem miłości”.  
APOLLO: „Cham”.  
COLOSSEUM: „Przygoda miłosna”.  
W małej sali: „Światła wielkiego miasta”.  
CASINO: „Ułani, ułani...”.  
CAPITOL: „Cygańskie romanse”.  
CRISTAL: „Złoto”.  
FORUM: „Szary dom”.  
FILHARMONJA: „Aniołowie piekła”.  
HOLLYWOOD: „Rok 1863” i rewja.  
HELJOS: „Zbieg” oraz dodatki.  
KOMETA: „Nad ranem” i rewja.  
LUX: „Skradziony diament”.  
MAJESTIC: „Gloria” z Brygidą Helm.  
MASKA: „Marokko” z M. Dietrich.  
MEWA: „Miłosny szepci nocy” i „Kiełniczka jazzbandu”.  
MIEJSKI: „Jego ekscelencja miłość”.  
PAN: „Cygańskie romanse”.  
PALACE: „Góry w płomieniach”.  
ROXY: „Pociąg samobójców” i rewja.  
SPLENDID: „Panna - wdówka”.  
STYLÓWY: „Bezimienni bohaterowie”.  
SOKÓŁ: „Spóźniony romans”.  
ŚWIATOWID: „Tragedja amerykańska”.  
TON: „Z rozkazu księżniczki”.  
TECZA: „Jaki papa taki syn”.  
TOMBOLA: „Wielkomiejskie ulice” i „Półskromienie filirciarki”.  
URANJA: „Wybuch w prochowni”.  
UCIECHA: „Wesoły porucznik”.  
WISŁA: „Kobieta w płomieniach”.  
ZNICZ: „Janko muzykant”.

## Obrazki z frontu mandżurskiego



U góry z lewej strony japońska piechota ostrzeliwuje pozycje chińskie, z prawej prowadzeni są jeńcy chińscy. Na dole z lewej japończycy rekwirują bydło u chłopów mandżurskich, z prawej chiński oddział w okopach.

WILLIAM J. LOCKE.

63)

## JAGNIĘ W WILCZEJ SKÓRZE

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny).

Ostatnia suma została wpłacona zaledwie przed dwoma miesiącami — i odliczono ją skrupulatnie z ogólnej kwoty. Liczba na pierwszym czeku była następną z kolei po tej, która widniała na ostatnim zużytych kwicie. Trudno było przypuścić, aby Atherton wycofał rachunek z banku.

Buddy miał zamiar rzucić książeczkę czekową do szuflady, gdy wzrok jego padł na kartkę, zapisaną piśmem maszynowym, na której widniały niezrozumiałe ułamki cyfr. Odrazu stało się dla niego jasnym, że i ta kartka stanowi część składową tej samej zagadki.

W rogu półki z książkami stała — z ironicznym jakgdyby wyzwaniem — poczerwiała kasetka. Wziął ją do ręki i postawił na stole bibliotecznym. Zamknięta była tak ściśle, że zaledwie można było dostrzec linię między samą kasetką a wiekiem. Zamki miały formę trójkątów. Otoczone były żelaznymi listwami. Widać było, że cała maszyna zrobiona była rozmyślnie w tym celu, by kasetkę można było otworzyć tylko przy pomocy specjalnie zrobionych kluczy. A klucze znajdowały się w ukryciu, w banku, do którego on — jako Atherton Drake — nie miał dostępu.

Zabrał przeklętą kasetkę do swojej sypialni, gdzie wypróbował wszystkie przybory toaletowe, jakie tylko mógł znaleźć, nie wyłączając przyrządów do manicure, wysilając się daremnie na podważenie

wieka. Połamał noże, nożyczki, wszystko daremnie... Dziurki od kluczy wydawały się tylko sztucznie narysowanymi znakami, imitującymi otwory w twardej bryle żelaznej, w której nie było w rzeczywistości żadnego zamka.

Zaniósł kasetkę z powrotem do biblioteki, dokąd po chwili przyszedł uśmiechnięty Tonio, który pracował w przyległym pokoju, przeznaczonym — w pierwotnym rozkładzie mieszkania na gabinet pana domu. W ręku trzymał stos dokumentów, które Buddy miał podpisać.

— Zgubiłem klucze od tej przeklętej skrzynki — rzekł Buddy. — Jeżeli będziesz mógł ją otworzyć, będę ci uważał za prawdziwego maga.

Tonio roześmiał się. Tutaj potrzebny byłby nie magik, ale ekspert włamywacz.

— Czy sądzisz, że mógłbym zadepesować do gubernatora Sing-Sing, aby mi wysłał takiego draba, gwarantując zwrot wszystkich kosztów?

Tonio uważał, że to jest wspaniały dowcip.

— Możesz spróbować — zawołał ze śmiechem.

Buddy pomyślał jednak, że przedewszystkiem zwróci się z tem do Bronsona.

— Bronson — rzekł — zgubiłem klucze od tej skrzynki. Czy przypominasz sobie firmę — strzępnął palcami, jakgdyby daremnie szukając czegoś w pamięci — firmę, od której otrzymaliśmy ją przed kilku laty?

— Nie pamiętam, sir Athertonie, nie widziałem jej przedtem nigdy na oczy, dopiero... w ostatnich paru dniach.

Buddy zwolnił Bronsona... Nadzieje zawiodły. Skądże Atherton wziął tę przeklętą pułapkę?

Buddy, który był najmniej skłonny do ataków ner-

wowych, obecnie zupełnie przestał panować nad sobą i prawie że płakał ze złości, stojąc przed tą — wytrącającą z równowagi — kasetką żelazną. W końcu — posłał ją do wszystkich djabłów i — jak zwykle — idąc po linii najmniejszego oporu — postawił nieszczęsny przedmiot na najbliższej półce w szafie bibliotecznej.

Mieszkanie na Park Lane stało się ohydny wieniem. Czud, że oszaleje, zanim będzie mógł odjechać okrętem „Carlsbrooke Castle”. Nie miał nic a nic do roboty w ciągu ciężkich, jak ołów, wolno pełzających godzin. Aby zająć się czemś, rzekł pewnego dnia do Tonio.

— Naucz mnie twoich starych sztuczek. Będę miał przynajmniej jakieś zajęcie.

W ten sposób Tonio, którego obowiązki, jako sekretarza, nie były zbyt wyczerpujące, zaczął wtajemniczać Buddy'ego w arkan sztuki magicznej.

— Ale ty masz cudowne ręce — mój drogi Buddy — wykrzyknął Tonio pewnego dnia z zachwytem — zręczne ręce magika i długie palce... Powinieneś umieć robić, co tylko zechcesz. Potrzebna ci jest tylko praktyka. Patrz... ta karta... nie mogę teraz nic z nią zrobić, bo nie mam władzy w palcach. Ale przy pomocy twoich wspaniałych rąk... patrzaj... tę kartę można przesunąć z tyłu naprzód... o, w taki sposób. Rozumiesz? — pokazał mu, ustawiając w odpowiedni sposób palce Buddy'ego. Rób tylko te ruchy przez dwie godziny dziennie a staniesz się znakomitością.

Taki był początek edukacji Buddy'ego w dziedzinie sztuki magicznej.

(D. c. n.).

## SŁUŻĄCE TANIE

Ogłoszenia drobne do pracy domowej i gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezpłatnie do szczytu interesownie Towarzystwo „Ratujmy Niemiecką”, opuszczone. Nowy w Świat 8/10, mieszka 26 Chmielna 32. codziennie od 11 do 4.

W. J. Locke

to jest pisarz — wasz dobry przyjaciel. Da wam wytchnienie, chwile czystych wzruszeń i pogodnego uśmiechu.

Kupujcie DZIEŁA W. J. LOCKE' A! Do nabycia w każdej księgarni.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośniami miesięcznie zł. 5.40, bez odnośniami zł. 4.70, za prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 m n gr. 20, powyżej 60 m n gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia za granicę o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Oddrót w drukarni „Robotnika”, Warecka 7.